

TAK MYŚLĘ



Rafał Maliszewski, dziennikarz

Elbląskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej otrzymało 20 mln zł dotacji na wymianę przestarzałych rur ciepłowniczych na nowoczesne, preizolowane. W ciągu najbliższych dwóch lat wymienionych zostanie 11 km rur. Dla spółki ta inwestycja oznacza m.in. mniejsze straty ciepła podczas przesyłu do naszych domów, czyli oszczędności. A co to oznacza dla mieszkańców? W to, że

ceny ciepła mogą zmaleć, nie wierzy już nikt. Ale może chociaż rok - dwa lata bez podwyżek? Szef EPEC-u tego nie wyklucza, ale przypomina, że na cenę ciepłych grzejników w naszych domach ma wpływ nie tylko przesył, ale głównie produkcja ciepła, którą zajmuje się Energa. Deklaruje jednak, że jego spółka nawet jeśli na koniec roku podniesie swoje taryfy, to minimalnie. Poniżej poziomu inflacji.

Ale jest jeszcze jedna dobra wiadomość dla mieszkańców, m.in. Zawady. W ramach inwestycji EPEC zlikwiduje tzw. stacje grupowe, które zasilają w ciepło kilka, nieraz kilkanaście budynków. Teraz każdy z bloków będzie miał swój własny węzeł ciepłowniczy, co ułatwi rozliczanie kosztów zużycia ciepła.